

# Bocian

**26 kwietnia 2012 r.**

2012-04-26

---



Przygotowania do przylotu pustulek zaczęły się dość wcześnie. 24 marca 2012 r. posprzątałyśmy im domek. Umyłyśmy okna i wypastowałyśmy podłogę. No i pojawili się goście. 14 kwietnia 2012 r. zawitali pan i pani domu. Ten pan to trochę szemrany (zwolennik wolnych związków). Ze skrupulatnych obserwacji wynika, że bywa również u pani po drugiej stronie ulicy. Osobiście nie mam nic przeciwko temu, ale wykarmienie dwóch samic wysiadujących jaja i zapewnienie pożywienia potomstwu pachnie nieco horrorem

lub raczej tragedią. Wiem jednak, że takie sytuacje mają miejsce i kończą się sukcesem. I tej myśli będę się trzymać.